

Kasy samoobsługowe wcale nie są super

17 stycznia 2024

Pomimo poniesionych kosztów instalacji kas samoobsługowych, wielu sprzedawców detalicznych rezygnuje z tej technologii – na razie za granicą.

Jak informuje serwis DlaHandlu.pl, kasy samoobsługowe miały zrewolucjonizować zakupy. Wiele firm zajmujących się sprzedażą detaliczną zainwestowało miliony, a nawet miliardy dolarów w technologię kas bez personelu. Mimo to w Wielkiej Brytanii sieć supermarketów Booths ograniczyła liczbę kas samoobsługowych w swoich sklepach, ponieważ klienci twierdzą, że działają one wolno i zawodnie.

Dollar General, jeden z najszybciej rozwijających się sprzedawców detalicznych w USA, ponownie zastanawia się nad swoją strategią. W 2022 r. sieć dyskontów mocno oparła swoje funkcjonowanie na technologii kas samoobsługowych. Niektóre sklepy obsługuje tylko jeden lub dwóch pracowników. Pomimo dokonanych inwestycji w kasy, obecnie planują zwiększyć liczbę pracowników w sklepach, a szczególnie w strefie kas. „Zaczęliśmy w zbyt dużym stopniu polegać na kasach samoobsługowych w naszych sklepach. Powinniśmy wykorzystywać kasę samoobsługową jako dodatkowy środek płatniczy, a nie podstawowy” – mówi cytowany przez bbc.com Todd Vasos, dyrektor generalny Dollar General.

Eksperci twierdzą, że kolejną porażką technologii kas samoobsługowych jest to, że w wielu przypadkach po prostu nie prowadzi ona do oszczędności kosztów, na jakie liczyły firmy.

Źródło: [NowyObywatel.pl](https://nowyobywatel.pl)